



Sygn. akt II UK 56/07

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krystyna Bednarczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku I. M.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.  
o objęcie ubezpieczeniem społecznym,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 października 2007 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 7 lipca 2006 r., sygn. akt (...)

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Decyzją z dnia 30 grudnia 2003 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym wnioskodawczynie I. M. stwierdzając, że jej umowa o pracę z wnioskodawczynią M.

D. została zawarta dla pozoru, wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Odwołanie wnioskodawczyń od tego wyroku zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 1 lutego 2005 r. (...). Sąd ustalił, że M. D. prowadzi działalność gastronomiczną. W sezonie letnim 2003 r. spłacała zadłużenie na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek. W związku z tym nie było ją stać na zatrudnienie kelnerki i w prowadzeniu działalności pomagali jej członkowie rodziny. Wnioskodawczynie I. M. pracowała od sierpnia 2001 r. do stycznia 2002 r. w lokalu M. D. w wymiarze ½ czasu pracy a następnie była osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku. W dniu 5 sierpnia 2003 r. lekarz ginekolog stwierdził u I. M. 12-tygodnową ciążę i poinformował ją o możliwych komplikacjach. Od 1 września 2003 r. wnioskodawczynie zawarły umowę o pracę na podstawie, której I. M. miała pracować w charakterze kelnerki w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem równym najniższemu na tym stanowisku. Wnioskodawczynie podjęła tę pracę, co wynika z zeznań świadka A. G., który był klientem lokalu i zeznał, że I. M. obsługiwała jego i innych klientów będąc w ciąży. Od października 2003 r. do końca ciąży wnioskodawczynie korzystała ze zwolnień lekarskich a następnie z urlopu macierzyńskiego i wychowawczego. Na jej miejsce M. D. nie zatrudniła innej kelnerki. Oceniając ten stan faktyczny Sąd uznał, że nie można mówić o zawarciu umowy o pracę dla pozoru w rozumieniu art. 83 k.c., w sytuacji, gdy I. M. podjęła pracę. Natomiast, zdaniem Sądu, umowa została zawarta w celu obejścia prawa (art. 58 k.c.), gdyż jej celem było wyłącznie uzyskanie przez I. M. świadczeń z ubezpieczenia społecznego. M. D. nie miała potrzeby zatrudnienia pracownika po sezonie, skoro w sezonie letnim nikogo nie zatrudniła i nie przyjęła pracownika w czasie zwolnienia lekarskiego I. M.. Skoro umowa o pracę dotknięta jest nieważnością wnioskodawczynie I. M. nie podlegała pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu.

Po rozpoznaniu apelacji wnioskodawczynie I. M. od tego wyroku Sąd Apelacyjny – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 7 lipca 2006 r. (...)oddalił apelację. Sąd Apelacyjny uznał za błędne ustalenie Sądu pierwszej instancji, że umowa o pracę między wnioskodawczyniami była realizowana przez

okres jednego miesiąca. Ustalenia te zostały dokonane na podstawie zeznań świadka A. G., które Sąd Apelacyjny uznał za niewiarygodne. Świadek ten zeznał, że zapamiętał, iż wnioskodawczynie go obsługiwała z uwagi na widoczną ciążę. Tymczasem z zeznań właścicielki lokalu wynika, że w chwili zawierania umowy ciąża wnioskodawczynie była niewidoczna. Z zapisu karty ciąży wynika, że wnioskodawczynie w 12-tym tygodniu ciąży ważyła 53,5 kg, w 16-tym tygodniu 54,5 kg a w 20-tym tygodniu, 30 września 2003 r. 56 kg. Świadek zeznał, że nie pamięta, kiedy to było, pamięta natomiast, że wnioskodawczynie będąc w zaawansowanej ciąży obsługiwała go przez cały okres, jak tam bywał. Dlatego Sąd Apelacyjny nie dał wiary jego zeznaniom i ustalił, że wnioskodawczynie I. M. nie podjęła pracy. Zawierając umowę obie wnioskodawczynie wiedziały, iż I. M. jest w ciąży i w związku z komplikacjami będzie korzystać ze zwolnienia lekarskiego. Ich zamiarem było zapewnienie I. M. świadczeń z ubezpieczenia społecznego i w tym celu zawarły pozorną umowę o pracę, której postanowień nie realizowały. Fakt istnienia tego stosunku pracy uwidocznił jest jedynie w dokumentach, mających uwiarygodnić nieistniejący stosunek pracy. Sąd pierwszej instancji powołał błędną podstawę prawną, jednak zaskarżony wyrok odpowiada prawu, gdyż umowa o pracę zawarta dla pozorów jest nieważna z mocy art. 83 k.c.

Od tego wyroku wnioskodawczynie I. M. wniosła skargę kasacyjną, i opierając ją na obu podstawach wymienionych w art. 398<sup>3</sup> § 1 k.p.c. wniosła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie także wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S.. Podstawy skargi zostały sformułowane następująco: „1) zarzut naruszenia prawa materialnego – tj. art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 kodeksu pracy poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż przepisy te znajdują zastosowanie w sprawie i w rezultacie odmowę objęcia powódki I. M. ubezpieczeniem społecznym z tytułu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Handlowo-Usługowym D. w P. od dnia 1 września 2003 roku, w sytuacji gdy materiał dowodowy w sprawie wskazuje, iż I. M. świadczyła pracę na rzecz pracodawcy w okresie od 1 września 2003 roku; 2) zarzut naruszenia przepisów postępowania – tj. art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., w następstwie

którego oraz nieprzezwyciężenia kompetencji sądu odwoławczego i niespełnienia jego procesowej funkcji (art. 382 k.p.c.) doszło do braku poczynienia wyczerpujących ustaleń – i z obrazą dla przytoczonych przepisów – pominięcia odmiennych ustaleń dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym oraz przyjęcia w zaskarżonym wyroku – bez właściwego i wyczerpującego wskazania przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny odmówił wiarygodności i mocy dowodowej dowodom i faktom ustalonym przez Sąd I instancji – zmienionych ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego przyjęcie przez Sąd Apelacyjny odmiennych, samodzielnych ustaleń, które to naruszenie przepisów postępowania miało istotny wpływ na wynik sprawy stosownie do art., 398<sup>3</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.; 3) w konsekwencji naruszenia wyżej przytoczonych przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik postępowania, Sąd Apelacyjny w G. dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 22 i 11 kodeksu pracy, poprzez ich niezastosowanie pomimo, iż przesłanka wykonywania przez powódkę czynności kelnerki na rzecz i pod kierownictwem M. D. w miejscu i czasie przez nią wyznaczonym za wynagrodzeniem, została wykazana w zebranych w sprawie materiale dowodowym, a więc w rezultacie powódka I. M. spełniła przesłanki bycia pracownikiem podlegającym obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Bezzasadne są zarzuty naruszenia przepisów postępowania. Zgodnie z art. 398 § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Nie może być zatem przedmiotem zarzutu naruszenie art. 233 § 1 regulującego zasady oceny przez sąd wiarygodności i mocy dowodów oraz naruszenie art. 382 k.p.c. regulującego zasady oceny materiału dowodowego przez sąd drugiej instancji. Zarzuty w tym przedmiocie są więc wyłączone z podstawy wymienionej w art. 398<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. – naruszenia przepisów postępowania. Na podstawie tego przepisu mogą być kwestionowane w skardze kasacyjnej ustalenia faktyczne sądu drugiej instancji, jeżeli się wskazuje uchybienia w postępowaniu dowodowym, które doprowadziły do wadliwych ustaleń. W takim przypadku powinno być wskazane

naruszenie przepisów regulujących postępowanie dowodowe. Skarżąca nie powołuje się na tego rodzaju uchybienia lecz oprócz wyżej powołanych przepisów, których naruszenie nie może być podstawą skargi, wskazuje jako naruszone przepisy art. 328 § 2 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c. Pierwszy z tych przepisów określa reguły, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku, a skoro uzasadnienie jest sporządzane po rozstrzygnięciu sprawy, ewentualne uchybienia z reguły nie mogą mieć wpływu na wynik sprawy. Ponadto sformułowanie zarzutu jako brak właściwego i wyczerpującego wskazania przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny odmówił dowodom wiarygodności i mocy dowodowej, nie jest wskazaniem wad uzasadnienia, lecz wyrazem niezadowolenia skarżącej z dokonanej oceny, uważanej przez nią za niewłaściwą. Drugi przepis – art. 316 § 1 k.p.c. – nie dotyczy postępowania dowodowego lecz określa zasady wyrokowania. Podniesione w skardze zarzuty nie odnoszą się do zasad określonych w tym przepisie. Naruszenie przepisów postępowania nie jest więc usprawiedliwioną podstawą skargi. Zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznając skargę kasacyjną jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. A ustalenia te są takie, że skarżąca i M. D. sporządziły dokument nazwany umową o pracę, który został przedłożony w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych w celu objęcia skarżącej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. W rzeczywistości umowa o pracę nie została zawarta, gdyż M. D. nie zamierzała zatrudnić pracownika a skarżąca nie świadczyła pracy. Na tle tego stanu faktycznego należy oceniać prawidłowość zastosowania prawa materialnego.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie nie była ocena czynności prawnej wnioskodawczyń, której konsekwencją było zgłoszenie I. M. do ubezpieczenia. Rozstrzygnięcia wymagało istnienie lub brak tytułu ubezpieczenia. Tytułem obowiązkowego ubezpieczenia, zarówno emerytalno-rentowego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74), jak i chorobowego na podstawie art. 11 ust. 1 tej ustawy, jest zgodnie z art. 8 ust. 1 pozostawanie w stosunku pracy, przy czym na podstawie art. 13 pkt 1 ubezpieczenie trwa od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku. Wymagane więc było ustalenie, czy między skarżącą a zgłaszającym ją

do pracowniczego ubezpieczenia płatnikiem został nawiązany stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p. W sytuacji, gdy zostało ustalone, że został sporządzony jedynie dokument nazwany umową o pracę a rzeczywistości stosunek pracy nie został nawiązany, nie było potrzeby powoływania się na pozorność czynności prawnej (art. 83 k.c.).

Kwestia ważności czynności prawnej może mieć znaczenie przy ocenie wzajemnych roszczeń osób składających oświadczenia woli – bezwzględnej nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c., czy jedynie nieważności oświadczeń złożonych dla pozoru przy ich ważności w zakresie ukrytej pozornym oświadczeniem woli czynności prawnej (art. 83 § 1 k.c.). Sprawa nie dotyczyła sporu między stronami umowy lecz skuteczności zgłoszenia wnioskodawczyni do ubezpieczenia. W zakresie objęcia obowiązkiem ubezpieczenia osoba zgłaszająca się do ubezpieczenia musi wykazać istnienie stosunku prawnego, będącego na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych tytułem ubezpieczenia. W przypadku ubezpieczenia pracowniczego, o którym mowa w punkcie 1 tego przepisu, nawiązanie stosunku pracy wykazuje się dokumentem w postaci pisemnej umowy o pracę. Informacje zawarte w przedstawionym dokumencie nie są dla organu rentowego wiążące. Zgodnie z art. 41 ust. 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych może on je zakwestionować. Nie może bowiem być tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do których nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarza dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Zwrócił na to uwagę Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 18 października 2005 r., II UK 43/05 stwierdzając, że nie można akceptować nagannych i nieobojętnych społecznie zachowań korzystania ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych przy zawieraniu umów o pracę na stosunkowo krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do świadczenia i ustaleniu wysokiego wynagrodzenia w celu uzyskania naliczonych od takiej podstawy świadczeń. W wyroku z dnia 18 maja 2006 r., III UK 32/06 Sąd Najwyższy stwierdził, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, a zatem zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego następuje pod pozorem zatrudnienia. Podobnie w

wyroku z dnia 10 lutego 2006 r., I UK 186/05 Sąd Najwyższy stwierdził, że podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę. Taki sam pogląd wyraził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 września 2006 r., II UK 2/06, w którym uznał, że nie stanowi podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym dokument nazwany umową o pracę, jeżeli rzeczywisty stosunek prawny nie odpowiada treści art. 22 k.p. Dokument w postaci umowy o pracę nie jest więc niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Może być ona zakwestionowana zarówno w całości jak i w części, dotyczącej na przykład wynagrodzenia. W tej ostatniej kwestii Sąd Najwyższy zajął stanowisko wyrażone w uchwale z dnia 27 kwietnia 2005 r. II UZP 2/05 stwierdzając, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe.

W tym przypadku złożony przez płatnika dokument został przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zakwestionowany dlatego, że miał posłużyć wyłącznie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Oznacza to, że organ ten uznał, iż treść dokumentu nie odpowiada faktycznej woli stron, czyli zakwestionował fakt nawiązania stosunku pracy. Rzeczą Sądu było ustalenie, czy faktyczne oświadczenia woli osób zawierających umowę miały na celu nawiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p., czy też ich zamiarem było jedynie zgłoszenie skarżącej do ubezpieczenia. Z ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego, które nie mogą być w sprawie kwestionowane, wynika że skarżąca nie była pracownikiem. Mimo powołania błędnej podstawy prawnej – art. 83 k.c. – rozstrzygnięcie jest prawidłowe. Przepis art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie społecznym nie mógł być podstawą objęcia skarżącej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym, zatem zarzut naruszenia tego przepisu okazał się niezasadny.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

